

ZIEMIA DLA CHŁOPÓW

ORGAN ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ

Rok I

Kraków, 8 kwietnia 1945 r.

Numer 6

Reforma Rolna zwyciężyła

1 kwietnia 1945 chłopci ziemi krakowskiej zwycięsko doprowadzili wielkie dzieło reformy rolnej do końca. Tylko nieznaczna ilość majątków w pasie przyfrontowym (Żywiec) i w strefie zaminowanej nie została jeszcze rozdzielona. W ciągu czterdziestu dni demokracja polska dokonała tego, czego nie potrafiły dokonać rządy przedwrześniowe w ciągu lat dwudziestu.

Władza ludowa przepędziła raz na zawsze obszarników ze wsi polskiej. Dziesiątki hektarów ziemi przeszły na wieczystą własność pracującego chłopca. Nie pomogły wysiłki reakcji, obszarniczych pacholków i zamaskowanych szkodników, aby złamać reformę, uratować gniazda zdrady i wstecznicstwa. Nie posłuchali chłopcy wrogich podszeptów agentów londyńskich bankrutów, aby nie brać ziemi. Podzielono 484 majątki obszarnicze. To co posiadało około 500 rodzin szlacheckich przeszło we władanie 38.000 rodzin chłopskich. Ponad 53.000 ha ziemi ornej i łąk rozparcelowano wśród wszystkich warstw naszej wsi.

Dokonał się wielki przewrót w życiu całej wsi. Rząd pragnął zjednoczyć wokół dzieła reformy rolnej całą wieś pracującą i nakazał nam obdzielać ziemią wszystkich, tak bezrolnych jak i średnich gospodarzy. Reforma rolna została przeprowadzona sprawiedliwie zgodnie z wytycznymi obozu demokratycznego.

Z ogólnej ilości 38.000 gospodarstw:

służba folwarczna i bezrolni	stanowiąli	313%	ziemi
małorolni	"	62,3%	"
średniorolni	"	6,4%	"

Z ogólnej ilości podzielonej ziemi 53.000 ha:

służba folwarczna	otrzymała	44,5%	ziemi
małorolni	"	51,2%	"
średniorolni	"	4,3%	"

Reforma rolna rozbudziła na wsi nowe życie, nowe dążenia. Tysiączne masy chłopskie pokazały całej Polsce, że w nowej demokratycznej Polsce są potęgą, zdolną do największych wysiłków w imię zbudowania demokratycznego porządku. Zjazdy powiatowe mobilizowały po 2, 3 i 4 tysiące chłopów. Święta zakończenia reformy rolnej przekształcały się w wielkie ludowe bale i uroczystości. Ponad 2 i pół tysiąca chłopów brało bezpośredni udział w podziale ziemi, w ko-

misjach podziałowych. Chłop sam brał sobie i dzielił ziemię. Ponad 80 brygad robotniczych działało w terenie, pomagając braciom chłopom w likwidacji wspólnego wroga — obszarniczej reakcji.

Ponad 200 mierniczych i geometrów ofiarnie, w słońcu wiosenną, deszcz i śnieg pracowało w terenie, dzieląc majątki na parcele i trudem swym dokumentując udział inteligencji w postępowej przebudowie ojczyzny na nowy demokratyczny ład.

Reforma ogarnęła swym społecznym i politycznym działaniem wszystkie warstwy narodu, całe społeczeństwo. Polska odrodzona oczyszcza grunt pod nową budowę, wyrывa korzenie średniowiecza i ciemnoty, przygotowuje fundament dla odbudowy całej narodowej gospodarki — rolnictwa i przemysłu.

Wież w trakcie samej reformy przystąpiła już do tej wielkiej odbudowy, aby w trudnych warunkach toczącej się wojny wydzwignąć się z nędzy i ruiny wywołanej przez niemiecką okupację. Dziesiątki tysięcy chłopów masowo garnie się do Związku Samopomocy, aby natychmiast po reformie otrzymaną ziemię zagospodarować, wykorzystać w interesie wsi „resztówki” dworskie, zbudować wielki ruch spółdzielczy, a dalej dobrobyt i szczęście wsi.

Reforma rolna skończona, ale nie wszyscy mogli z niej skorzystać. Zamiast ćwierć miliona rodzin chłopskich ziemi dostało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy. Głód ziemi w wielu wsiach pozostał niezaspokojony. Mało było ziemi obszarniczej w Krakowskiem. Dlatego wyjścia dla wszystkich biednych małorolnych chłopów dać nie było można. Ale wyjście dla nich jest. Krew, którą żołnierz nasz na froncie przelewa pod Szczecinem nad Bałtykiem, u wrót Berlina nie leje się darmo. Jutro, gdy drogi podeschną, wojna dalej od granic naszych odejdzie, gdy ruszy całą parą transport kolejowy i pola będą zasiane, setki tysięcy chłopów krakowskich pójdą na Zachód na nowe rubieże Rzeczypospolitej, aby tam dokonać reformy rolnej i zwycięsko doprowadzić ją do końca na całej polskiej ziemi.

A. Starewicz

Pełnomocnik dla spraw Ref. Rolnej
na Woj. Krak.

Jedziemy nad Odrę, po ziemię ojców i dobrobyt!

Jedziemy na Zachód!

Reforma rolna na terenach położonych na zachód od Wisły została zakończona. Chłopi ziemi krakowskiej dostali już ziemię. Mimo, że setki tysięcy chłopów dostało nadziały, jednak jeszcze wielu pozostało, którzy muszą dostać ziemię, aby się upełnorolnić.

W demokratycznej Polsce każdy chłop musi dostać gospodarstwo o pow. 5 h. Przeprowadzi się to w ten sposób, że chłopci z terenów Polski centralnej jak i chłopci przybyli ze wschodu dostaną nadziały ziemi z gospodarstw poniemieckich na zachodzie.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych już wydało zarządzenie w myśl którego można wyjeżdżać do wyzwolonych zachodnich ziem polskich: do Wojew. Poznańskiego, Pomorskiego i na Śląsk.

Wyjeżdżać mogą tylko rolnicy, którzy mieli własne gospodarstwa rolne, względnie pracowali na roli, jako służba folwarczna (fornale itp.) tzn. tacy, którzy w myśl dekretu z dnia 6. IX. 1944 o Reformie Rolnej, mają prawo do korzystania z nadziały ziemi majątków parcelowanych.

Dotyczy to zarówno tych, którzy mieszkają stale na terenie Województwa Krakowskiego, jak i przybyłych ze Wschodu i tylko czasowo osiedlonych na terenie tego województwa.

Uwzględniając, że w obecnej chwili, na skutek braku środków transportowych nie można zorganizować masowego przesiedlania, wyjeżdżać mogą tylko ci, którzy chcą wyjechać na własny koszt i użyć własnych środków lokomocji.

Rejestrację zgłaszających się na wyjazd na Zachód przeprowadzają gminne Koła Samopomocy Chłopskiej. Przy rejestracji rolników ze Wschodu należy żądać od nich dowodów, stwierdzających, że posiadali oni ziemię lub pracowali na roli. W razie braków odpowiednich dowodów, można przedstawić świadków, którzy stwierdzą prawdziwość zeznań zainteresowanych.

Na podstawie kart rejestracyjnych sporządzonych przez Gminne Koła Z. S. Chł., powiatowy Z. S. Chł. wyda przepustki na wyjazd do jednego z powiatów na Zachodzie, z równoczesnym wskazaniem Komisarza Ziemskiego, do którego osadnicy winni się zwrócić o przydzielenie gospodarstwa poniemieckiego, lub nadziały ziemi z parcelowanych majątków.

Ci, którzy wyjadą własnymi wozami konnymi, otrzymają na przepustce poświadczenie Komendanta Wojennego, zabezpieczające ich środki transportowe przed rekwizycją.

Wyjeżdżający mogą wybrać dowolny powiat, do którego chcą wyjechać. Jeżeli nie mogą wykonać wyboru sami, wówczas Powiatowy Z. S. Chł. skieruje ich według własnego uznania.

Chłopi, nie zwlekajcie, bierzcie w swe posiadanie role, w ciągu setek lat uprawiane przez Polaków!

Wracajmy na ziemię ojców naszych, krwawo wydartą nam przez krzyżackiego gada!

Nie pozwólcie, by odwiecznie polskie niwy leżały odłogiem w roku Wyzwolenia!

K. Zalejski.

Organizujmy Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej

Samopomoc Chłopska jest organizacją społeczną, zadania gospodarcze zaś, ma spełniać przez organizowanie w tym celu spółdzielni.

Ponieważ głównym rodzajem samopomocy chłopów z natury rzeczy musi być samopomoc gospodarcza, przeto najważniejszym zadaniem Związku Samopomocy po zakończeniu reformy rolnej jest uruchomienie spółdzielni.

W każdej gminie zbiorowej musi powstać jedna Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, obejmująca swoim zasięgiem wszystkie gromady. Taka Spółdzielnia Gminna pomyślana jest jako kombinat szeregu różnych przedsiębiorstw i agend na terenie gromad. Do prowadzenia tych przedsiębiorstw i agend angażuje Zarząd Spółdzielni fachowców (gorzelników, młynarzy, ogrodników, sadowników, wikliniarzy, piekarzy itd., zależnie od rodzaju prowadzonego przedsiębiorstwa), kieruje ich pracą i kontroluje ją.

Spółdzielnie Gminne Samopomocy Chłopskiej powinny przejąć na terenie należących do gminy gromad:

- 1) resztówki pofolwarczne niepodzielone z sadami, ogrodami, itd. i zagospodarować je,
- 2) przedsiębiorstwa pofolwarczne, jak gorzelnie, młyny, olejarnie, mleczarń, cegielnie, przetwórnice owocowo-warzywne itd. i uruchomić te przedsiębiorstwa
- 3) pozostałe po folwarkach gospodarstwa rybne (stawy), plantacje wikliny, łąki niepodzielone, pasieki, szkółki drzewek i inne hodowle lub plantacje i zagospodarować je,
- 4) niepodzielone maszyny rolnicze i zorganizować

umiejętne wykorzystanie tych maszyn na terenie gromad,

5) znajdujące się na terenie gminy zbiorowej przedsiębiorstwa i majątki poniemieckie, pożydowskie (jeżeli żydzi nie wrócili) i inne opuszczone przedsiębiorstwa i majątki, znajdujące się w rękach nieprawych właścicieli.

Przedsiębiorstwa i majątki wymienione w punktach od 1—4 przejmują Spółdzielnia Gminna z Pełnomocnikami dla Spraw Reformy Rolnej, przedsiębiorstwa zaś i majątki wymienione w punkcie 5 oraz niektóre wymienione w punktach 1—4 w porozumieniu z władzami administracyjnymi.

W sprawie przejęcia przedsiębiorstw pofolwarczych, poniemieckich i pożydowskich, które zostały wydzierżawione lub przez władze komunistyczne przydzielone, a nie Spółdzielni Gminnej, powinien Zarząd Spółdzielni natychmiast kierować odpowiednie wnioski do Powiatowego Związku Samopomocy Chł., a ten Związek powinien takie wnioski zaopatrzone w swoją opinię kierować do Zarządu Wojewódzkiego Związku. Akcja organizowania Spółdzielni Gminnych powinna być przyspieszona, przypadające tym Spółdzielniom majątki i przedsiębiorstwa jak najstaranniej zabezpieczone i zagospodarowane. Wzorowe statuty dla Spółdzielni Gminnych można otrzymać w Związku Samopomocy Chł. Zorganizowanie Spółdzielni Gminnej należy natychmiast zgłaszać w Zarządach Powiatowych Związku Samopomocy, które z kolei mają obowiązek zawiadamiać o tym niezwłocznie Zarząd Wojewódzki Związku.

Nowy siew

Reforma rolna dokonała przełomu w ustroju gospodarczym rolnictwa. Znikła wielka, obszarnicza własność ziemską — dziś każdy rolnik jest gospodarzem.

Ministerstwo Rolnictwa powołało do życia Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych o szerokich zadaniach i celach. Jednym z najbliższych zadań przedsiębiorstwa jest przygotowanie traktorów do prac wiosennych i wyszkolenie kadr fachowców dla obsługi traktorów. Na terenie całego kraju przeprowadza się naprawę traktorów i siewników traktorowych, szkoli się około 3000 kandydatów na kursach traktorzystów.

Związek Radziecki idzie nam z pomocą. **Wypożyczył Polsce 300 traktorów różnych typów, w tym niektóre przystosowane specjalnie do potrzeb gospodarstw małorolnych.** Pierwszy transport w ilości 150 sztuk znajduje się już na terenie Polski.

Uprawa przy pomocy siły mechanicznej była rolnikowi polskiemu niemal nieznaną. Dziś trzeba oprzeć rolnictwo w większym stopniu na pracy maszyn.

Maszyny większe, jak traktory i siewniki traktorowe, pracując w gospodarstwie przez kilka dni w roku, obciążają je poważnie. Poszczególne gospodarze nie jest w stanie nabyć i utrzymać tak wielki obiekt. I dlatego Państwo, niosąc pomoc rolnikowi, zakłada sieć państwowych stacji traktorów i maszyn rolniczych na czas trwania robót w polu.

W zbliżającym się okresie siewnym należy w porę i planowo przeprowadzić prace mechaniczne na roli. Pierwszym narzędziem, którego należy użyć, jest **zwlóka** — zastosowanie jej zapewnia zaoszczędzenie wilgoci glebie, co posiada duże znaczenie w okresie wschodzenia roślin. Następnie wychodzi w pole **brona**. Trzecie narzędzie — to **plóg lub kultywator**. Orka wiosenna nie zawsze jest konieczna, często, jeśli wykonana była orka zimowa, wystarczy brona i kultywator — dotyczy to zwłaszcza ziem suchych. Następną czynnością to przeprowadzenie siewu. **Siew ręczny jest dla nas obecnie za drogi.** Należy wykorzystywać wszystkie siewniki — zaoszczędzi to wiele tysięcy kg ziarna i przyspieszy wykonanie zasiewów.

Samopomoc Chłopska — budowniczy nowej wsi polskiej

We wszystkich powiatach Województwa Krakowskiego odbyły się już zjazdy Samopomocy Chłopskiej i wybrano zarządy powiatowe. Ogółem ilość zorganizowanych w tych kołach około 70.000. Widzimy więc, że doniosłe znaczenie tej wielkiej organizacji chłopów i robotników rolnych zostało szybko zrozumiane przez szerokie masy chłopskie. Samopomoc Chłopska zasięgiem swym objęła wszystkie dziedziny życia gospodarczego i kulturalnego kraju. Na pozostałych z parcelacji resztkach tworzą się spółdzielnie jak np. spółdzielnia gorzelnicza w Facimierzu, spółdzielnia spożywców (Kobierzyn, Tyniec, Swoszowice), 2 spółdzielnie w Ruszczy dla prowadzenia tamtejszego młyna i mleczarni. Niektóre koła Związku Samopomocy Chłopskiej podjęły inicjatywę zakładania ogrodów warzywno-owocowych. Odbywające się obecnie przejęcie agent Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego

przyczyni się ogromnie do szerzenia oświaty pozaszkolnej rolnika, wykorzystując istniejące w terenie księgozbiory i czytelnie Kółek Rolniczych. Koła Samopomocy Chłopskiej wciągnęły się do walki o siew. Zajmują się sprawą wzajemnego wypożyczania inwentarza żywego i narzędzi, używania zboża na zasiew. Koła Samopomocy Chłopskiej zajęły się sprawą jak najracjonalniejszego wykorzystania koni, opracowując plan wypożyczania koni. W ten sposób jeden koń obsłuży kilka nieraz do 8 gospodarstw. Koła Samopomocy zajmują się problemem zboża na zasiew, kierując się zasadą **wzajemnej pomocy**. Tam, gdzie ta pomoc nie wystarcza, pomoże Państwo. Widzimy więc, jak szeroki jest zakres działania Zw. Sam. Chł. organizacji, która przejrzała, wniknęła w najdrobniejsze sprawy wsi, aby tę wieś wydzwignąć, stworzyć na nowo, aby dać jej trwałe, silne podstawy życia i rozwoju.

Wiadomości z Województwa

Maków Podhalański obudził się

Dnia 18 marca 1945 w Makowie Podhalańskim pow. Wadowice, odbyło się zebranie organizacyjne miejscowego Koła Z. S. Ch.

Wygłoszono cały szereg mów i jednogłośnie dokonano wyboru zarządu gminnego Koła Z. S. Ch. Zebranie zakończono wzniesieniem patriotycznych okrzyków i odśpiewaniem Hymnu Narodowego.

Obywatele z Makowa Podhalańskiego, czy nie jesteście spóźnieni w organizowaniu miejscowego Koła Z. S. Ch. w porównaniu z innymi gminami, gdzie praca wro już od szeregu tygodni?

Ukrócić wyzysk posiadaczy koni!

My gospodarze małorolni zdajemy sobie dobrze sprawę ze znaczenia hasła „Każda pięćdziesiątka musi być obsiana“, lecz w związku z tym nasuwa się nam poważne pytanie: skąd wziąć pieniądze na zapłacenie robót konnych na roli?

Posiadacze gospodarstw o powierzchni mniejszej niż 2 ha rzadko kiedy, a prawie nigdy nie mogą sobie pozwolić na utrzymanie konia. Gospodarze pełnorolni żądają za 1 dzień pracy koni od 1.500,— do 1.800,— złotych, wyżywienia dla 2 ludzi i 30 l owsa (!).

Dla gospodarza na 5, lub 10 ha 2.000,— zł nie ma żadnego znaczenia, bo on może zarobić dziennie taką sumę,

lub sprzedać przychówek. U nas małorolnych sprawa przedstawia się inaczej — my zarabiać takich sum nie możemy, tym bardziej, że właśnie bezpłatne prace wymagane w okresie wojennym odrabiamy my — chłopi małorolni, z którymi soltysi i milicja miejscowa nie potrzebują się liczyć i których przy lada okazji wygania się do bezpłatnej roboty, zostawiając w domach bogatych i ustosunkowanych.

My, wiejska biedota nie mamy nawet jako takiego przyodziewku i całych butów. Myśmy nie oddawali tyle kontyngentów, co pełnorolni, nie dostawaliśmy od Niemców premii w postaci skór i odzieży.

Prosimy władze o rozwiązanie tej sprawy, aby ceny za pracę konną na roli były umiarkowane.

Może mógłby pomóc nam w tej tak ważnej dla nas sprawie Związek Samopomocy Chłopskiej?

Niech ludność małorolna odezuje, że obecny Rząd stara się jej przyjść z pomocą i ukrócić wyzysk!

Myślenie.

Stanisław Syrek

Kontyngenty mleczne

Obecnie wyznaczone kontyngenty mleczne są większe od kontyngentów wyznaczonych przez państwo. Teraz ściągali od każdej krowy 800 litrów. Teraz kontyngent mleczny jest proporcjonalnie do posiadanych krow. A więc od 1 krowy po 320 litrów rocznie, od 2 — 400 litrów, a od 3 —

Zmniejszenie się pogłowia krow i braku paszy

szkodzi gospodarce mlecznej do tego stopnia, by Woj. Krakowskie nie pozostało samowystarczalne w tej dziedzinie.

Pierwszy Powiatowy Zjazd Chłopów w Białej

Dnia 25 marca 1945 r. odbył się w Białej Pierwszy Powiatowy Zjazd Chłopów. Przy masowym udziale kilku tysięcy słuchaczy i przy pięknej pogodzie zjazd wypadł imponująco. Zainstalowane megafony transmitowały przemówienia. Przemawiali: ob. dr. Urbański, pełnomocnik Rządu do Reformy Rolnej, przedstawiciele władz lokalnych: Wojska i Partii.

Po jednogłośnie wyborze członków Powiatowego Zarządu Samopomocy Chłopskiej, odczytano rezolucję zjazdu, poczym wzniesiono okrzyki na cześć Rządu Tymczasowego, Reformy Rolnej, Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, następnie zebrani odśpiewali „Rotę“ i Hymn Narodowy.

Mieieckie mimo ciężkich warunków kończy reformę

Realizacja reformy rolnej w powiecie mieleckim, przyłączonym ostatnio do województwa krakowskiego, jest na ukończeniu. Dotychczas rozparcelowano 14 majątków. Są tutaj jednak pewne trudności z przydziałami ziemi, a to ze względu na zniszczenia, spowodowane przeszło 6-miesięcznymi działaniami wojennymi na tym terenie. Pola muszą być tu przede wszystkim rozminowane, a wsie przeważnie spalone, muszą być chociaż częściowo odbudowane. Ludność miejscowa po ewakuacji dopiero niedawno wróciła do swych miejsc zamieszkania. Klucz majątków Ossolineum, wyłączony uprzednio przez woj. rzeszowskię spod parcelacji obecnie, po wcieleniu pow. mieleckiego do wojew. krakowskiego zostanie przydzielony chłopom. W Sadowej Górze powstała z resztek szkółki koszykarsko-wiklimiarska, a w trzech innych miejscowościach rejonowe lecznice zwierząt.

Chłopi mówią...

Wesoły nam dziś dzień naprawdę nastał!

Obecne Święta Wielkanocne są pierwszymi w życiu, które obchodzę z całą radością i tak jak się święta powinno godnie obchodzić.

Jasne, — człowiek wolny, nie boi się niemieckich oprawców, aresztowania, pacyfikacji. Przyszłość szykuje się piękna, wszak dostałem 3 ha ziemi z parcelacji. Jestem teraz gospodarzem jak się patrzy. Znikła troska, że na przednówku moje dzieci chodzić będą głodne.

Dlatego radośnie bez zmartwień i kłopotów mogłem pierwszy raz obchodzić Święta Zmartwychwstania z niewoli hitlerowskiej i z niewoli obszarników.

Musiał Piotr

Więckowice, pow. Kraków.

O plon stokrotny...

Gdy rzucałem pierwsze ziarna w rolę, prosiłem Boga, aby dały plon stokrotny. Dzisiaj potrzeba nam dobrego wrodzaju więcej niż kiedykolwiek. Jeszcze nigdy nie było tyle łaknących kawałka chleba jak teraz. Nasi żołnierze walczący o świętą sprawę, nasi robotnicy pracujący przy Odbudowie nie mogą być głodni.

Weźmy się do pracy tak jak nigdy! Wykorzystajmy każdy kawałek roli! Bóg nam pobłogosławi, a zbierzemy plon stokrotny.

Kliśma Jan

Bolesławice k. Krakowa.

Już jutro siac będę na mojej roli!

Byłem posiadaczem 1 ha ziemi. Uprawiałem na nim truskawki, wczesne ziemniaki i jarzyny. Ze względu na bliskość wielkich miast Krakowa i Katowic dawała ta gospodarka jaki taki dochód. Ale ciężko, ciężko było się z tego utrzymać. Inni, którzy nie mieli na swoich małych rolnych gospodarstwach ogrodowizny, mieli dużo większą biedę, niż ja. Teraz, gdy otrzymałem z rozparcelowania majątku 2 ha, mogę powiedzieć, że stałem się pełnorolnym, bowiem z 3 ha osiągnę większy dochód, niż niejeden gospodarz z 9 ha.

Rozumiejąc ważność hasła „każda pięćdziesiątka ziemi musi być obsiana“ już jutro od świtu pracować będę na moim nowym kawałku roli.

(—) Kozik Franciszek

Kocmyrzów, gmina Ruszcza.

WSZYSTKICH BYŁYCH WIĘZNIÓW OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH prosimy o skreślenie swych tragicznych przeżyć, jak również i swoich towarzyszy. Chcemy opublikować materiały dokumentarne, opowiadania świadków, pieśni, wiersze, dzienniki więźników, listy, zeznania, zdjęcia, świadectwa zgonu itp., aby społeczeństwu dać obraz cierpień i katuszy, na jakie byli skazani Polacy w obozach. Korespondencje należy przysyłać do dnia 1 kwietnia 1945 r., Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Krakowie, Rynek Kleparski 4, Wydział Prasowo-Informacyjny.

Z kraju

Akcja siewna jest wspomagana przez Czerwoną Armię bardzo wydatnie, ogranicza do minimum szarwarki, zwalnia magazyny spółdzielcze. Ostatnio między innymi przydzieliła do wojewódzkiego sztabu zasiewów 12 samochodów półtora tonnowych do transportu nasion. Związek Radziecki dał 15.000 ton ziarna dla woj. kieleckiego, białostockiego i rzeszowskiego.

Niemcy rocznie z województwa krakowskiego wywozili 103.300 wagonów zboża, 7.500 owsa, 33.580 wagonów kartofli, 550 wagonów roślin olejnych, nie licząc bydła, tłuszczy itp.

Poszczególne powiaty w woj. krakowskim obsiały do dnia 3 IV 45 już od 10—40 proc. posiadanej powierzchni ornej. I tak w pow. bocheńskim obsiano już 20 proc. arealu, w pow. brzeskim 20 proc., w pow. chrzostowskim 10 proc., w pow. krakowskim 40 proc., w pow. kieleckim 15 proc., w pow. tarnowskim 15 proc. **Gospodarstw zniszczonych wojną.** Rada woj. krakowska obniżyła wysokość opłat przymusowych oraz udzieliła ulg dla gospodarstw zniszczonych wojną. Wskazywane innymi przyznaje gospodarstwom prawo swobodnego rozporządzania nadwyż-

kami na wolnym rynku oraz premie w postaci produktów przemysłowych.

Zjazd Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego wyraził gorące podziękowanie Rządowi za szybkie przeprowadzenie reformy rolnej, potępił zgubną politykę kliki londyńskiej, opowiedział się za jak najściślejszą współpracą chłopów z robotnikami, wezwał członków do organizowania grup osiedleńczych chłopów na oderwano Niemcom ziemie na zachodzie oraz do ofiarności celem ostatecznego rozgromienia hitlerizmu.

Na frontach

Czerwona Armia uwolniła od Niemców Żywiec. Po zdobyciu Gdyni i Gdańska wojska radzieckie zlikwidowały resztki wojsk niemieckich w zatoce puckiej. W rejonie Wrocławia kończą się walki wyniszczające Niemców. W rejonie Wiednia walki trwają.

Na Zachodzie Amerykanie wtargnęli do Turynii. W Zagłębiu Ruhry likwiduje się całkowicie armię niemiecką. Obszar Niemiec szybko się kureczy. Nasilenie ataków powietrznych jest coraz większe. Rząd japoński wskutek bardzo ciężkiej sytuacji na frontach w Azji i na oceanie Spokojnym podał się do dymisji.